

SHELL PUBLIKUJE WYNIKI FINANSOWE: PONAD 18 MILIARDÓW DOLARÓW STRATY

W drugim kwartale br. Shell raportuje stratę przekraczającą 18 miliardów dolarów. Winne takiemu stanowi rzeczy są niestabilne notowania surowców energetycznych oraz pandemia koronawirusa.

Odpisy z tytułu utraty wartości wyniosły 16,842 mld dol. Wynika to głównie z rewizji średnio i długoterminowych prognoz dot. notowań surowców oraz wysokości marż rafineryjnych. Stanowią one odzwierciedlenie oczekiwanego wpływu pandemii zarówno na wskaźniki makroekonomiczne, jak i poziom podaży/popytu.

Połowa dokonanych odpisów przypada na segment gazowy (8,2 mld dol.). Chodzi tu głównie o aktywa zlokalizowane w Australii - m.in. Prelude FLNG, czyli największą pływającą platformę do produkcji, przechowywania i przeładunku skroplonego gazu ziemnego.

Analitycy Shella przewidują, że średnia cena ropy Brent w 2020 roku wyniesie 35 dolarów za baryłkę.

W efekcie opisanych powyżej zjawisk strata kwartalna wyniosła 18,3 mld dolarów. Dla porównania warto zauważyć, że rok temu spółka odnotowała 3 miliardy dol. zysku po II kw. Wzrósł również wskaźnik zadłużenia - z 28,9% do 32,7%. Co ciekawe, gdyby z wyników wyłączyć jednak odpisy oraz jednorazowe zdarzenia, to efektem byłby... zysk netto na poziomie 638 milionów dol. Analitycy uważają, że jest to możliwe m.in. dzięki szeroko rozwiniętej działalności np. o charakterze handlowym.